



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union

AKTYWIZUJĄCY SCENARIUSZ LEKCJI

opracowany w ramach Projektu

„Wirtualna i aktywizująca metoda nauczania – realne efekty edukacyjne”

Projekt finansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+

TEMAT:

Uchodźcy są wśród nas





Cele zajęć:

Uwrażliwienie młodzieży na sytuację uchodźców.

GRUPA DOCELOWA: Uczniowie szkół podstawowych.

METODY PRACY: Burza mózgów, praca grupowa, praca indywidualna, dyskusja.

CZAS TRWANIA: 1 godzina dydaktyczna.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE: Rzutnik multimedialny, komputer, film, flipchart, kolorowe pisaki.

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

Wprowadzenie.

Ludzie o odmiennej urodzie, innym kolorze skóry i strojach kojarzących się z odmienną kulturą często budzą w nas strach. Odsuwamy się od takich ludzi w kolejce, autobusie, tramwaju. Szybko mijamy ich lub przechodzimy na drugą stronę ulicy, żeby uniknąć spotkania. W małych miejscowościach budzą niezdrową sensację.

Czas 5 min.

1. Wyświetl zdjęcia uchodźców.

2. Zadaj uczniom pytanie: „Kim jest uchodźca?” i zapisz to słowo na tablicy. Podziel uczniów na grupy. Poproś, aby zapisali na kartkach skojarzenia ze słowem uchodźca. Poleć, aby uczniowie kolejno odczytali na głos skojarzenia. Przekaż wybranemu uczniowi wydrukowany tekst konwencji Genewskiej zawierający definicję pojęcia „uchodźca” zgodnie z art. 1 Konwencji Genewskiej z 1951 roku i poproś, aby przeczytał definicję pojęcia na głos.

Czas 10 min.

3. Zadanie „Uchodźca w polskich/czeskich/słowackich realiach” w oparciu o materiały prasowe.

Podziel uczestników na 4 grupy. Następnie rozdaj grupom kserokopie tekstu artykułów przedstawiających sytuację uchodźców. Dwie grupy pracują nad jednym tekstem, a dwie pozostałe nad drugim. Uczniowie powinni zwrócić uwagę na:

- warunki, w jakich żyją uchodźcy,
- nastawienie społeczeństwa,
- barierę kulturowo-językową,
- procedurę azylową itp.

Kluczowe zdania uczniowie zaznaczają kolorowym pisakiem. Po 10 minutach pracy uczniów, poproś uczniów, aby przedstawili zaznaczone fragmenty artykułów prasowych. Wszystkie



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union

spostrzeżenia, które pojawią się podczas dyskusji, zapisz na tablicy. Przy okazji omawiania określonych zagadnień wyjaśnij definicje.

Czas 15 min.

4, Poproś, aby każdy uczeń powiedział o jednej rzeczy, o której dowiedział się podczas zajęć, która wzbudziła ciekawość, zaszokowała, pomogła w zrozumieniu omawianego problemu.

Czas 15 min.



©Agencja Gazeta

Załącznik Nr 1 [Opowieści imigrantów. Może spróbujemy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka? \[REPORTAŻ\] - zdjęcie nr 1 \(wyborcza.pl\)](#)

Załącznik Nr 2 [Opowieści imigrantów. Może spróbujemy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka? \[REPORTAŻ\] - zdjęcie nr 2 \(wyborcza.pl\)](#)

Zmienia życie. Otwiera umysły.



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union

Załącznik Nr 3

Teksty do pracy w grupach. Opowieści imigrantów. Może spróbujemy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka? [REPORTAŻ]

Agata Diduszko-Zyglewska



©Agencja Gazeta

Zmienia życie. Otwiera umysły.



30 lipca 2017 | 08:00

Moje dzieci nie pamiętają innego życia. Polska to ich ojczyzna. Ze ściśniętym sercem patrzę, jak syn kibicuje polskiej reprezentacji piłkarskiej, jak na szkolnym apelu śpiewa hymn, bo przecież pewnego dnia mogą nam kazać wyjechać

Tekst 1.

W Czeczenii nie dało się już żyć

Basia – jej prawdziwe imię pozostanie między nami, tak jak wszystkie szczegóły jej historii – jak wiele osób z Czeczenii pewnego dnia musiała zacząć uciekać. Z dorobku życia zabrała tyle, ile można spakować w dwie godziny. Jej podróż do Warszawy z przymusowymi przystankami po drodze trwała rok. Przez ten czas nie widziała swoich dzieci, które jechały inną drogą. Przekazywali je sobie różni dobrzy ludzie. Opowiadanie tego nie jest łatwe. Słowa czasem grzęzną Basi w ściśniętym gardle. Słuchanie tego też nie jest łatwe, bo ta opowieść jest jak ziszczony zły sen każdej matki.

Kiedy w końcu Basia, objuczona torbami, weszła do polskiego mieszkania, w którym czekały na nią dzieci, jej kilkuletnia córeczka najpierw oniemiała, a potem zapytała z niedowierzaniem: „Mamo, to my będziemy mieszkać razem?”. Nie pamiętała, że kiedyś tak było.

Basia, jej mąż i dzieci już od kilku lat żyją w Warszawie. Cały czas w zawieszeniu, bo wciąż nie wiadomo, czy Polska przyzna im status uchodźcy. Zajmują niewielką kawalerkę na rubieżach miasta. Dzieci chodzą do polskiej szkoły. – Nauczycielki są pomocne i miłe. Dzieci mówią po polsku płynnie, bez akcentu. Mają przyjaciół – opowiada. – One nie pamiętają innego życia. Polska to ich ojczyzna. Ze ściśniętym sercem patrzę, jak syn kibicuje polskiej reprezentacji piłkarskiej, jak na szkolnym apelu śpiewa hymn, bo przecież pewnego dnia może przyjść odmowa. Wiem, że wielu Polaków myśli, że przyjeżdżamy tu z przyczyn ekonomicznych. Napisz, proszę, że Czeczenia to piękny, żyzny kraj, że nie brakuje tam niczego. Jako nastolatka widziałam z balkonu bomby lecące na miasto, ale nie myśleliśmy o wyjeździe, bo to nasz kraj. Miałam dom i dobrą pracę. Tu nie mam ani jednego, ani drugiego. Ale po prostu tam nie dało się już żyć. Wyjechałam, bo każdego dnia bałam się o życie dzieci.

Tekst 2.

Powrót do Konga to dla mnie śmierć

Jean-Philippe Masemo Muladika dziękuje za kawę, ale chętnie napije się ciepłego mleka. Ma miły uśmiech i soczyście zieloną bluzę. W Demokratycznej Republice Konga był szefem Sieci na rzecz Trwałego Rozwoju Konga. Aktywiści pomagali ludziom wyuczyć się konkretnych zawodów i wejść na rynek pracy, udzielali porad prawnych. Kiedy prezydent Joseph Kabila, rządzący krajem od 2001 r., bezprawnie zmienił zapisy konstytucji, bo według obowiązujących nie mógł po raz trzeci starać się o urząd, na ulice wyległy tysiące ludzi. Kilkadziesiąt osób zabito, mnóstwo dziennikarzy i demonstrantów trafiło za kratki, wśród nich Jean-Philippe.

– Nikt nie wiedział, co z nami zrobią – opowiada. – Po pięciu miesiącach w więzieniu zmienili się strażnicy. Pewnego dnia jeden z nowych dowódców wizytował naszą celę i na mój widok zawołał: „Jean-Philippe, co pan tu robi?!”. Okazało się, że to człowiek, którego kiedyś broniliśmy w sporze z pewnym oligarchą. Zorganizował mi ucieczkę. Przerzucono mnie do Nigerii, jestem ewangelikiem, więc poprosiłem o pomoc w zborze. Pastor znał kogoś w Polsce i tak trafiłem tutaj. Obawiałem się tego zimnego, północnego kraju. Obawiałem się rasizmu.

Zmienia życie. Otwiera umysły.



A tymczasem Polska się mną zaopiekowała. Mam pozwolenie na pracę. Dopóki jestem w trakcie procedury przyznawania statusu uchodźcy, państwo daje mi 750 zł miesięcznego wsparcia, dzięki temu nie muszę się bać o dach nad głową. Ludzie rzeczywiście nie są tu jednak przyzwyczajeni do czarnoskórych osób. Czasem nawet przez kilka dni z rzędu nie widzę tu nikogo czarnoskórego!

Jean-Philippe na początku trafił do zamkniętego ośrodka dla uchodźców, teraz wynajmuje mieszkanie z dwojgiem innych osób, które także czekają na decyzję w sprawie statusu uchodźcy. Pracuje w podwarszawskiej fabryce lodu. – To dobra praca. Kiedy mijam kawiarnie na warszawskich ulicach, myślę: „To ja robię ten lód, który podzwania w szklaneczkach z napojami” – mówi. – W Kongu zostawiłem rodzinę, dwójkę kilkuletnich dzieci, które teraz mieszkają z babcią. Kontaktujemy się czasem przez WhatsApp, ale nieregularnie, bo one nie mają na co dzień dostępu do internetu. Nie wiem, czy będę mógł kiedyś wrócić. Teraz oznacza to śmierć.

I dodaje: – Chcę powiedzieć waszym czytelnikom, że w Kongu żyje dużo emigrantów z Polski. Leon Lubicz był nawet u nas premierem i szefem senatu.

Tekst 3.

Nie podobasz się władzy, musisz zniknąć

Irenę Sewtsową i Fatimę Gazdijewą spotykam na basenie. Dzięki Fundacji „Ocalenie”, która pomaga osobom starającym się o status uchodźcy w Polsce, mogą tu dwa razy w tygodniu przez godzinę popływać za darmo. To dobry sposób na zmniejszenie poczucia wyobcowania i namiastka zwyczajnego życia. Kiedy siadamy na ławce przed basenem, mijają nas wielobarwne, wielojęzyczne, gwarne grupki kobiet i dziewcząt.

Fatima pochodzi z Nalczyka, niewielkiego miasta w Republice Kabardyjsko-Bałkarskiej na Kaukazie. Przez całe życie była nauczycielką. W pewnym momencie zaczęła pisać artykuły do gazet. Tak bardzo nie spodobały się ludziom sprawującym władzę, że Fatima musiała opuścić Rosję.

Irena kiwa głową, słuchając tej historii, bo jako Ukrainka też doświadczyła mocy rosyjskiego autorytaryzmu. W swoim mieście pracowała jako dyrygentka chóru, kompozytorka i pianistka. Postępujący rozpad państwa zmusił ją do porzucenia kraju.

Patrzę na te wykształcone, silne kobiety i nie mogę oprzeć się myśli, że nie tylko dla nich, ale i dla nas byłoby lepiej, gdyby pracowały tutaj jako nauczycielka i dyrygentka niż jako sprzątaczkę. A tylko to mogą robić.

One też często o tym myślą. – Wiem, że przez wiele lat podobny był los polskich uchodźców na Zachodzie – mówi Irena. – Jakiegokolwiek są twoje kompetencje i doświadczenie, łaska uchodźcy czy emigranta odziera cię z nich i trafiasz na dół drabiny społecznej. Miałam nadzieję, że ponieważ w moim zawodzie bariera językowa nie istnieje, będę miała szansę znaleźć pracę związaną z muzyką. Przecież mogę uczyć gry na pianinie. Ale nie znam tu nikogo. Nie wiem, jak pokonać tę barierę.

Tekst 4.

Ucieczka z ziemi niczyjej

O tym samym mówi Wiktoria Granina z Doniecka. Kiedy ta energiczna, filigranowa blondynka siada naprzeciwko mnie przy stole, wyciąga notatnik i to ona zadaje mi pierwsze pytanie, rozumiem, że mogła wkurzać skorumpowanych polityków. To jedna z tych dziennikarek, które nie odpuszczają raz złapanego tropu. Kiedy na Donieck zaczęły spadać bomby, Granina trafiła



do ośrodka dla przesiedleńców pod Kijowem. Po miesiącu zapytała kierownika, co się dzieje ze wszystkimi darami z Zachodu dla jego mieszkańców, które po kilku godzinach znikają. Tego samego wieczora okazało się, że nie ma ważnego skierowania na pobyt w ośrodku, i wystawiono ją za bramę.

W kolejnym spędziła półtora roku. Był to pensjonat wcześniej należący do byłego prezydenta Janukowycza, a teraz przejęty przez „bojowników”, czyli uzbrojonych młodych chłopaków, którzy opuścili już ochotniczą armię, ale nie chcieli wracać do domu. – W pensjonacie przeznaczonym dla 130 osób mieszkało w szczytowym momencie prawie 400 ludzi z Krymu i Donbasu, głównie kobiety z dziećmi. Niestety, „niczyja” nieruchomości stała się łakomym kąskiem dla oligarchów. Co tydzień do drzwi pukali „bojownicy” w służbie kolejnego chętnego do przejęcia schedy – opowiada Wiktoria. – Jeden z oligarchów, dostarczyciel prądu w tych okolicach, wpadł w końcu na pomysł, że odebranie światła i możliwości gotowania wypędzi uchodźców, i odłączył prąd. Władze miasta pozostały obojętne. Przez półtora roku napisałam listy otwarte i petycje w sprawie ośrodka do wszystkich polityków i urzędników i już nie miałam kogo prosić o pomoc. Dlatego poprosiłam o azyl w Polsce.

Przeszła przez ośrodek, potem wynajmowała pokój u rodziny, zdała egzamin z polskiego, a teraz chodzi na kurs angielskiego. – Zdarzają się niemiłe incydenty, kiedy w miejscach publicznych mówię po rosyjsku. Kiedyś przy promie na plaży jakaś kobieta wypchnęła mnie z kolejki, mówiąc: „Najpierw Polacy, potem Ruscy!”. Ale na Ukrainę i tak nie wrócę – podkreśla. – Pokonałam długą drogę, nauczyłam się dwóch języków. Jeżeli Polska mnie nie zechce, pojedę dalej.

Źródła

PL

1. Reportaż - Wyborcza PL

[Opowieści imigrantów. Może spróbujemy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka?](#)

[\[REPORTAŻ\] - zdjęcie nr 1 \(wyborcza.pl\)](#)

[Opowieści imigrantów. Może spróbujemy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka?](#)

[\[REPORTAŻ\] - zdjęcie nr 2 \(wyborcza.pl\)](#)

2. Teksty do Pracy

3. Fundacja Refugee Pl

[Cienie kampania Fundacji Refugee pl - YouTube](#)

4. Uchodźcy Info

<http://uchodzczy.info/> <http://uchodzczy.info/infos/pojecia-i-definicje>

5. Encyklopedia Zarządzania

<https://mfiles.pl/pl/index.php/Migracja>

6. Urząd do Spraw Cudzoziemców

<https://udsc.gov.pl/uchodzczy-2/uchodzczy/slownik/>

7. Urząd do Spraw Cudzoziemców

<https://udsc.gov.pl/cudzoziemcy/obywatele-panstw-trzecich/zobowiazanie-do-powrotu/przeslanki-negatywne-zobowiazania-cudzoziemca-do-powrotu/zgoda-na-pobyt-tolerowany/dokument-wydawany-po-udzieleniu-zgody-na-pobyt-tolerowany/>

SK

1. Tyzden.sk. Liga ľudských práv, občianske združenie podporujúce utečencov žijúcich na Slovensku.



Co-funded by the Erasmus+ Programme of the European Union

[migračný kompas: Utečencov je už viac ako 70 miliónov. Vyháňajú ich vojny aj klimatická zmena | Spoločnosť | .týždeň - iný pohľad na spoločnosť \(tyzden.sk\)](#)

1. Ako Komunikovať Témy Migrácie A Integrácie Cudzincov Na Regionálnej Úrovní
Príručka pre samosprávy

[010-Strategia HRL final krat.pdf](#)

2. The UN Refugee Agency Slovensko

[UNHCR Slovensko](#)

CZ

3. The UN Refugee Agency Česká Republika

[UNHCR Česká republika](#)

4. The UN Refugee Agency Česká Repub

[UNHCR v České republice. Sami jsme byli uprchlíci. - YouTube](#)

SK/CZ/PL

5. Migration matters #rethinkmigration
6. Kdo jsou uprchlíci, migranti, žadatelé o azyl? - YouTube

Załączniki

1. Reportaż - Wyborcza PL

[Opowieści imigrantów. Może spróbujmy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka? \[REPORTAŻ\] - zdjęcie nr 1 \(wyborcza.pl\)](#)

2. **imigrantów. Może spróbujmy za słowem "uchodźca" zobaczyć człowieka? [REPORTAŻ] - zdjęcie nr 2 (wyborcza.pl)**

3. Teksty do Pracy

4. Fundacja Refugee Pl

[Cienie kampania Fundacji Refugee pl - YouTube](#)

5. Uchodźcy Info

6. <http://uchodzczy.info/> <http://uchodzczy.info/infos/pojecia-i-definicje/>

7. Encyklopedia Zarządzania

8. <https://mfiles.pl/pl/index.php/Migracja>

9. Urząd do Spraw Cudzoziemców

<https://udsc.gov.pl/uchodzczy-2/uchodzczy/slownik/>

SK

1. Tyzden.sk. Liga ľudských práv, občianske združenie podporujúce utečencov žijúcich na Slovensku.

[migračný kompas: Utečencov je už viac ako 70 miliónov. Vyháňajú ich vojny aj klimatická zmena | Spoločnosť | .týždeň - iný pohľad na spoločnosť \(tyzden.sk\)](#)

1. Ako Komunikovať Témy Migrácie A Integrácie Cudzincov Na Regionálnej Úrovní
Príručka pre samosprávy

[010-Strategia HRL final krat.pdf](#)

CZ

1. The UN Refugee Agency Česká Repub

[UNHCR v České republice. Sami jsme byli uprchlíci. - YouTube](#)

SK/CZ/PL

1. Migration matters #rethinkmigration

2. [Kdo jsou uprchlíci, migranti, žadatelé o azyl? - YouTube](#)

3. **PL/SK/CZ** Słownik pojęć

Zmienia życie. Otwiera umysły.



Co-funded by the
Erasmus+ Programme
of the European Union

M. Lipińska (red.), K. Białek, A. Kowalska, E. Kownacka, M. Piegat-Kaczmarczyk, Warsztaty kompetencji międzykulturowych – podręcznik dla trenerów , Warszawa 2008